



BOCOLA
porucznik armii włoskiej ustanowił nowy rekord, lecąc do góry kołami godzinie 1 6 minut.

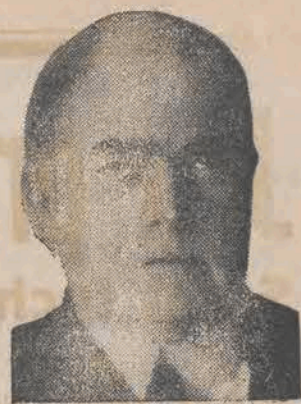
WYDANIE:

A B C D E F G H I J K L

Cena 10 groszy

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Dr. JOHN MOTL
organizator „Cioci Imcl” wśród wojska w okresie wojny polsko - bolszewickiej, przybywa z Ameryki do Polski.

ROK XI.

PIATEK, 19-go MAJA 1933 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 138

NIKT NIE WIERZY HITLEROWI

Jego zapewnienia pokojowe — są podstępem. — Druga międzynarodówka potępia socjalistów niemieckich

Paryż, 19 maja.

Pod przewodnictwem Vanderveldego odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie zarządu drugiej międzynarodówki socjalistycznej, poświęcone sprawie zrojenia się Niemiec i posunięć hitlerowskich. Przyjęto uchwałę potępiającą kategorię politykę obecnych Niemiec oraz postępowanie tych socjalistów, którzy w Reichstagu bez zastrzeżeń głosowali za deklaracją Hitlera.

Berlin, 19 maja.

„Völkischer Beobachter” ogłasza obecnie artykuł swego korespondenta bliskiego przyjaciela Rosenberga, że na konferencji narodowych liberałów przedłożony został plan, który ma rzekomo usunąć obecne napięcie w Gdańsku.

W planie tym przewidziane jest oddanie polskiego korytarza pod zarząd Ligi Narodów.

Pismo nie podaje, kto przedłożył narodowym liberałom angielskim ten plan, ani jak plan ten został przyjęty.

Prawdopodobnie był to memoriał

Rosenberga, który widząc, że nie udało mu się przymusić planu przyłączenia korytarza polskiego do Niemiec, pragnie go oddać pod zarząd Ligi Narodów.

Wedle tego planu Niemcy i polacy mieliby jednakowe prawa i zagwarantowany tranzyt między Prusami Wschodnimi i Rzeszą.

Berlin, 19 maja.

Półoficjalny komunikat rządowy, ogłoszony dziś w związku z wczorajszą mową kanclerza Hitlera, zawiera bardzo

charakterystyczne poglądy na dalsze losy konferencji rozbrojeniowej.

Komunikat stwierdza mianowicie, iż wobec dotychczasowego fiaska prac konferencji rozbrojeniowej winna ta ostatnia zmienić obecnie metody postępowania. O ile — jak twierdzi komunikat — część prasy zagranicznej, a w szczególności gazety francuskie twierdzą, że po słowach kanclerza Hitlera winny nastąpić czyny, to należy to rozumieć w ten sposób, że inne państwa przystąpią do działania.

Ponieważ światowa konferencja gos-

podarcza ma rozpocząć swe obrady 12 czerwca, berlińskie sfery polityczne są zdania, iż do tego czasu należy konferencję genewską zakończyć i to praktyczną konwencją, a nie tylko przejściowym rozwiązaniem. Ponieważ mowa kanclerza Rzeszy postawiła kwestję jasno, przeto problem rozbrojenia zależy tylko teraz od dobrej woli innych uczestników konferencji.

**

Praga, 19 maja.

Jak wiadomo, w czasie przemówienia Hitlera w Reichstagu, zaprotestował on przeciwko sądeniu narodowych socjalistów w Brnie przez sądy czeskie. Ten ustęp mowy wywołał wielkie oburzenie w Czechach. Na wczorajszym posiedzeniu komisji prawniczej parlamentu czeskiego minister sprawiedliwości Meisner oświadczył, że rząd czeski uważa to za mieszanie się w wewnętrzne sprawy państwa i energicznie przeciwko temu zaprotestuje. Poseł czeski w Berlinie otrzymał już telegraficzne polecenie w tej sprawie.

Skarga socjalistów gdańskich skierowana do Ligi Narodów

Gdańsk, 19 maja.

Partja socjalistyczna w Gdańsku zwróciła się do komisarza Ligi Narodów, domagając się przywrócenia działalności związków zawodowych, które zostały opanowane przez hitlerowców. Partja so-

cialistyczna uważa, że opanowanie tych związków na podstawie tymczasowej decyzji sądu nie jest zgodne z konstytucją. Wysoki komisarz skierował wniosek socjalistów do rady Ligi Narodów, która rozpatrzy tę sprawę.

Start do lotu alpejskiego wśród niepomyślnych warunków atmosferycznych

Wiedeń, 19 maja.

Dziś rano rozpoczął się lot alpejski. Z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych zawody nie odbędą się na projektowanej trasie normalnej, lecz na trasie rezerwowej o łącznej długości 1.300 klm.

Trasa prowadzi z Wiednia do Gracu. Pierwsi wystartowali lotnicy polscy, pierwszy o godz. 5.15, drugi o godz. 5.18

Dwaj szpiegzy przed sądem doraźnym w Warszawie

Warszawa, 19 maja.

Władze bezpieczeństwa wpadły znów na trop dwóch sprzedawczyków, którzy trudnili się szpiegostwem na rzecz jednego z państw ościennych. — Obu aresztowano. Energiczne śledztwo dało bardzo obciążający materiał, który kompromituje oskarżonych w sposób besporny.

Urząd prokuratorski po skończeniu

śledztwa przekazał sprawę sądowi doraźnemu przy warszawskim sądzie okręgowym.

Obronę oskarżonych będą wnosili dwaj adwokaci wyznaczeni przez prezesa sądu okręgowego z urzędu.

Proces zająbia się z innymi tego rodzaju sprawami, które zakończyły się już wyrokami skazującymi.

Lewica francuska prze do inflacji

Losy rządu Daladiera rozstrzygną się na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu

Paryż, 19 maja.

Dziś odbędzie się w izbie deputowanych wielka dyskusja, od której zależy dalszy los rządu Daladiera. Większość senatu przeciwna jest reformom socjalistycznym, zmierzającym do inflacji i zmuszającym rząd do utrzymania deficytu

budżetowego.

Socjaliści prą natomiast do dalszej inflacji, chcąc zwiększyć obrót handlowy z zagranicą. Ponadto należy się liczyć z atakiem centrum, albowiem były minister finansów Flandin zamierza interpelować rząd w sprawie polityki ogólnej.

Syn księcia rosyjskiego — złodziejem skradł on kolję brylantową.

Warszawa, 19 maja.

W dniu wczorajszym policja aresztowała byłego księcia rosyjskiego Aleksandra Drucki - Sokolnickiego. Był on synem ostatniego generała - gubernatora na Kaukazie. Po przewrocie bolszewickim Drucki - Sokolnicki dostał się do Warszawy, gdzie wkrótce stracił cały posiadany majątek. Nie mając z czego żyć, został byłym księciem robotnikiem kanalizacyjnym. Po pracy jednak ubierał posiadany jeszcze z dawnych czasów smoking i udawał się na przyjęcia.

Obracał się przeważnie wśród wysokich sfer towarzyskich stolicy. Pewnego dnia towarzyszy został do inżynierowej T., prowadzącej duży gabinet dentystyczny. Po przyjęciu stwierdziła inżynierowa zniknięcie kolji brylantowej, którą po paru dniach, przechodząc przypadkowo ul. Marszałkowską, uj-

rzała wspomnianą kolję na wystawie jubilerskiej.

W wyniku wszczętego przez władze dochodzenia okazało się, że kolję skradł Drucki - Sokolnicki i sprzedał ją paserowi, jako rzekomo ostatni swój klejnot rodzinny.

Słupem granicznym zamordował sąsiada

Wilno, 19 maja.

W gminie niemenczyńskiej we wsi Martyszany gospodarz Waclaw Garbarz spostrzegł iż sąsiad jego przesunął słup graniczny na łącze.

Na temat tle powstała kłótnia z sąsiadem Piotrem Gasprem, w czasie której ostatni uderzył sąsiada słupem tym z taką siłą po głowie, że Garbarz padł trupem na miejscu. Zwłoki zabezpieczono. Gaspara aresztowano.

Sprawa radnego Ewalda znajdzie się na porządku dziennym obrad rady miejskiej

Lódź, 19 maja.

(it) Jak nas informują, we wtorek przyszłego tygodnia odbędzie się, po dłuższej przerwie plenarne posiedzenie rady miejskiej. Porządek dzienny tego posiedzenia przewiduje w pierwszym rzędzie rozpatrzenie sprawy r. Ewalda, który dopuścił się wystąpienia, gloryfikującego działalność Hitlera w Niemczech i użył obraźliwych zwrotów pod adresem Marszałka Piłsudskiego, następnie załatwiona będzie sprawa zażądania pożyczki na roboty sezonowe w roku bieżącym.

Niezależnie od tego lwia część posiedzenia poświęcona będzie zmianom budżetowym, nakazanym przez komisję oszczędnościową, urzędującą w województwie.

Ślub ks. Wilhelma pruskiego odbędzie się 3 czerwca

Berlin, 19 maja.

(t) Mimo zabiegów ze strony rodziny Hohenzollernów, książę pruski Wilhelm postanowił nie zrywać ze swą narzeczoną hrabiną Salviatti. Obecnie został już wyznaczony termin ślubu na dzień 3 czerwca w miejscowości Bonn. Młoda para przebywa obecnie w majątku księcia Wilhelma pruskiego na Śląsku niemieckim.

Przesilenie rządowe w Estonii zlikwidowane

Tallin, 19 maja.

Trwające od dłuższego czasu w Estonii przesilenie gabinetowe zostało wreszcie zlikwidowane. Obecnie utworzono z stał nowy gabinet pod przewodnictwem premiera Einbunda. Einbund otrzyma po parcie centrum narodowego, frakcji nowych osiedleńców i mniejszości narodowych.

Sowleły zaciągają pożyczkę wewnętrzną

Moskwa, 19 maja.

(t) Na skutek postanowienia centralnego komitetu partji komunistycznej, a następnie rządu, zostanie wypuszczona nowa pożyczka wewnętrzna na cele wykonania drugiej platyletki. Pożyczka ta w wysokości 3 miliardów rubli zaciągnięta będzie na okres 10-letni.

Wyjazd dzieci na kolonje letnie

Lódź, 19 maja.

(it) Jak się dowiadujemy, Kasa Chorych w Łodzi przystąpi w najbliższych dniach do sporządzenia listy dzieci ubiegających się na kolonje letnie, do sanatorium w Tuszyńku. Kwalifikować do wyjazdu będą lekarze kasowi, którzy przeprowadzą badania dzieci, których rodzice złożą odpowiednie podanie do Kasy Chorych. Niezależnie od tego zakwalifikowane będą do wyjazdu dzieci, które pozostawały w leczeniu i od razu zostały wciągnięte na listę.

Wyjazd dzieci na kolonje odbędzie się etapami. Pierwsza grupa, obejmująca dzieci w wieku przedszkolnym, wysłana będzie w najbliższym czasie. Następnie grupy, obejmujące dzieci w wieku szkolnym wysłane będą w odstępach trzytygodniowych, począwszy od zakończenia roku szkolnego.



Wychowanie

Pan Gerwały Szczypiorok słyszał coś — nie — coś o współczesnych metodach wychowania... Wychowanie... Pan Gerwały Szczypiorok słyszał coś — nie — coś o współczesnych metodach wychowania...

Miasta wołają o pomoc!

Najszcześniejsze miasto w Polsce, które nie ma długów

Jak jest źle — to wszystkim!... Zasada ta nigdy tak bardzo nie odpowiadała prawdzie, jak w dobie kryzysu. Każdy w mniejszym lub większym stopniu odczuwa dziś skutki kryzysu...

Hallo! Tu radio!

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA

- PIĄTEK, dnia 19-go maja 1933 roku. 11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.50—11.55: Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.

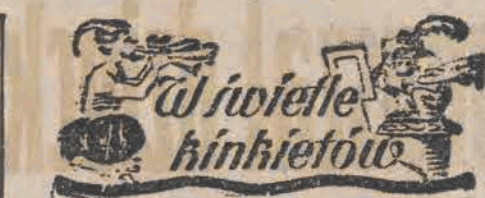
czasach każde miasto starało się uzupełnić swe braki, zaciągając pożyczki na inwestycje, a teraz, gdy przyszła pora płacenia — każdy jęczy... Nietylko wielkie miasta cierpią na chroniczny brak gotówki...

Hallo! Tu radio!

- tek do Pras. Dziennika Radj. 22.55—23.00: Komunikat meteorologiczny i policyjny. 23.00—24.00: Muzyka taneczna z Gospody Towarzystwa Domu Fukiera.

Tragiczna śmierć żony profesora wskutek katastrofy samochodowej

Lwów, 19 maja. Wieczorem przez plac Akademicki obok kawiarni Szkockiej wracała do domu Helena Bratrowa, żona profesora Politechniki, zam. przy ul. Kalczej 5.



Europa ma znacznie więcej kin niż Ameryka

(lu). — Zdawałby się, że Ameryka, ów „raj filmowy“ stanowi jednocześnie największą bazę przemysłu kinematograficznego, że tam jest najwięcej kin, a tymczasem okazuje się, że biedna Europa ma o blisko 5 tysięcy więcej kin niż Stany Zjednoczone.

„Pozwólcie nam żyć!..” 60

Powieść sensacyjno-społeczna. Napisał Andrzej Zański

Halina straciła panowanie nad sobą. — Widzę — zawołała — że uwziął się pan, ażeby zrobić ze mnie złodziejke... Wyczuwam pańską złą wolę w stosunku do mnie...

Halina straciła panowanie nad sobą. — Widzę — zawołała — że uwziął się pan, ażeby zrobić ze mnie złodziejke... Wyczuwam pańską złą wolę w stosunku do mnie...

— O biedaczko... Więc jesteście jako te dwie siostry: bo i ja także jestem niewinna!... Tymczasem sędzia śledczy przesłuchał raz jeszcze Izabellę Sławucką, kamerdynera Jana oraz resztę służby pałacowej.

raz jeszcze, że widziałem tę pannę dwa razy opuszczającą z większym zawiniątkiem w ręku bramę naszego pałacu. — Czy świadek może powtórzyć to samo pod przysięgą? — zagadnął go urzędnik.

(Dalszy ciąg jutro).



10 zespołów na starcie Przed niedzielną kampanią ligową w kraju

Nadchodząca niedziela przyniesie wreszcie pełny program spotkań ligowych.

Do najciekawszych spotkań w grupie wschodniej zaliczyć należy mecz Pogoni z ŁKS-em, który rozegrany zostanie w Łodzi.

Bilans dotychczasowych spotkań tych zespołów wykazuje przewagę Ł. K. S-u, który szczególnie na własnym boisku potrafił zawsze bez większego wysiłku pokonać lwowian.

Czy i w niedzielę stanie się zadość tradycji trudno przewidzieć, gdyż Ł. K. S. nie znajduje się jeszcze u szczytu formy. Niemniej jednak typować należy drużynę łódzką jako faworyta tego spotkania, gdyż zespół ligowy czerwonych umie zdobyć się na wysiłek, gdy zachodzi tego konieczność.

A mecz z Pogonią posiada wszak dla łodzian doniosłe znaczenie, gdyż zdecydować może o tem czy łodzianie

znajdą się w pierwszej trójce zespołów grupy wschodniej.

Drugie niemniej interesujące spotkanie rozegrane zostanie we Lwowie między drugim reprezentantem lwowskim w lidze zespołem Czarnych a 22 p. p. Czarni, którzy zdołali przed tygodniem wywalczyć remis z Pogonią i mają dużo szans, by wzbogacić się o dalsze dwa punkty. Nie wolno jednak zapominać, że wojskowi są drużyną nieobliczalną, która zawsze kryje w zanadrzu niespodziankę.

Trzeci mecz w grupie wschodniej nosić będzie charakter walki lokalnej między Legią a Warszawianką. Legia ma wiele szans, by pokonać swego lokalnego przeciwnika, jeżeli jednak cofniemy się o rok wstecz, to przypomniemy sobie, że Warszawianka była właśnie tym zespołem, która pozbawiła Legię drogocennych punktów w okresie, gdy wojskowi znajdowali się u szczytu formy.

Jak będzie w tym roku trudno przewidzieć, niemniej jednak niespodzianka i w tym spotkaniu nie jest wykluczona.

W grupie zachodniej jedno spotkanie zapowiada się ciekawiej od drugiego.

W Krakowie zmierzą się dwaj godni rywale Garbarnia i Cracovia. Mecz krakowski będzie walką o bardzo wysoką stawkę, gdyż Garbarni grozi niebezpieczeństwo wyeliminowania z pierwszej trójki klubów ligowych. Przymuszają do tego, że walka będzie bardzo zacięta.

Drugi mecz w grupie zachodniej rozegrany zostanie w Poznaniu między liderem tabeli Ruchem a Wartą.

Sądząc z formy, jakie wykazały ostatnio obaj przeciwnicy spodziewać się należało zwycięstwa Ruchu, niemniej jednak wiele zdziałać może własne boisko poznaniaków. W każdym razie oczekiwać należy walki równej i bardzo zaciętej.

Mistrzostwa Polski w siatkówce

Finały mistrzostw Polski w siatkówce wyznaczone zostały na dni 10 — 11 czerwca do Torunia. W roku ubiegłym tytuł mistrza w siatkówce męskiej zdobył ŁKS, zaś w żeńskiej AZS (Warszawa).

Ceny biletów

wstępu na mecz Polska—Belgia

Zarząd PZPN-u ustalił następujące ceny biletów wstępu na zawody piłkarskie Polska — Belgia w dniu 4 czerwca w Warszawie: uczniowie i szeregowi 2 zł., wejściowe — 2.50, trybuna górna — 3.50, trybuna dolna — 4.50, kupon do łoża — 7 zł.

Szczegóły zwycięstwa Kusocińskiego w Pradze.

Kusociński w dniu onegdajszym w Pradze w biegu na 5 km. z łatwością zwyciężył swych czeskich rywali Hrona i Lorda i przybył pierwszy do mety w czasie 15.07,9.

Drugim był Hron w czasie 15.49,4 i trzeci Lodr 15.53,2. Kusociński już po pierwszym okrążeniu wyprzedził Hrona i Lodrą o blisko 20 mtr. Czas „Kusego” na 1 km. wyniósł 2:33,1. Stopniowo na dalszych okrążeniach dystans dzielący naszego biegacza od rywali powiększał się, tak, że na siódmym okrążeniu „Kusy” zaczął dublować pozostałych biegaczy. Na 2 km. czas Kusocińskiego był 4:55 na 3 km. 8:59, zaś na 4 km. 12.03. Czas Kusocińskiego na 5 km. jest w stosunku do b. chłodnej i dżdżystej pogody oraz do ciężkiej bieżni — dobry.

Kusociński wyjechał z Pragi jeszcze w środę wiecz. i w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy. Prasa czeska poświęca Kusocińskiemu specjalne artykuły, wyrażając się o nim z wielkim uznaniem.

Prenn wystąpi w Polsce

Najlepszy tenisista Niemiec, Daniel Prenn, który ze względu na pochodzenie żydowskie, został wykluczony przez związek niemiecki z drużyny reprezentacyjnej w walkach o puchar Davisa, wystąpi w dniu 8 sierpnia na turnieju tenisowym organizowanym w Warszawie w ramach zawodów organizowanych przez Związek „Makkabi”. Występ Prenna na tych zawodach zapowiada się atrakcyjnie.

Zestawienie par na niedzielne zawody bokserskie

Na niedzielne zawody bokserskie, które odbędą się o godz. 11-ej na boisku w Helenowie, zestawienie par zostało dokonane następująco: waga musza: Płochowski (Sk.) — Bicer II (U-T), waga kog. Miller (Sk.) — Bicer I (U), w. piórkowa: Cyran (Sk.) — Woźniakiewicz (G), w. lekka: Matuszewski (Sk.) — Frank (U), w. półśr. Seweryniak (Sk.) — Baranowski (U), w. średnia: Pisarski (Sk.) — Szejn (U) i w. półc. Antczak (Sk.) — Kłodas (W). Po zawodach za dułata 54 gr. będzie można otrzymać wejście do parku Helenów, na imprezę z której dochód przeznaczony jest na rzecz parafii św. Mateusza.

Notatnik tenisisty

(RM) Reprezentacja Polski na mecz tenisowy Polska—Monaco, który rozegrany zostanie w dniach od 22 do 24 bm. w Katowicach na boisku Pogoni, ustalona została następująco: gry pojedyncze: Hebda i Wittman, gra podwójna: Popławski—Warmiński.

W piątek wyjechał Tłoczyński na mistrzostwa tenisowe Francji do Paryża. Mistrzostwa rozpoczynają się w poniedziałek, przyczem w pierwszym tygodniu rozegrane zostaną gry podwójne i mieszane, a dopiero w dniu 29 b. m. roz

poznają się gry pojedyncze, w których weźmie również udział Hebda.

Partner Tłoczyńskiego w dublu nie jest jeszcze znany, natomiast w grze mieszanej wystąpi Tłoczyński wraz z Jędrzejowską.

Na turniej tenisowy w Rydze wyjeżdżają w sobotę: Dubieńska i Jerzy Stolarow. Wezmą oni również udział w mistrzostwach tenisowych Estonji, przyczem do Estonji pojedzie także Wittman po meczu Polska—Monaco.

Echa meczu WIMA — Hakoah

W związku z zająciami, jakie miały miejsce ubiegłej niedzieli na boisku WIMA po zawodach mistrzowskich Hakoah — Wydział Gier i Dyscypliny Ł. O. Z. P. N. zawiesił dwóch zawodników WIMY Gwoździńskiego i Rzemigale.

Dyskwalifikacja środkowego pomocnika Warty poznańskiej

Na wczorajszym posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny Ligi, ukarany został 3 tygodniową dyskwalifikacją za brutalną grę na meczu Cracovia—Warta środkowy pomocnik Warty, Ofierzyński.

W związku z tym meczem, ukarano również naganą Kubińskiego z Cracovii.

Niespodzianki w mistrzostwach I-ej ligi wiedeńskiej

We wtorek odbyło się w Wiedniu spotkanie o mistrzostwo I-ej Ligi między outsiderem tabeli Libertasem a WAC-em. Mecz zakończył się zupełnie nieoczekiwanie zwycięstwem Libertasu w stosunku 3:1 (2:1).

Po tym wyniku sytuacja w dolnej części tabeli poważnie się zagmatwała.

Na ringu cyrku sportowego

Jutro biorą się za bary zapaśnicy w wielkim turnieju atletów

Łódź czeka niebada sensacja. Jutro, w popularnym w Łodzi cyrku sportowym który rozbił swoje namioty na placu przy ulicy Narutowicza 61 (obok placu Dąbrowskiego), rozpoczyna się wielki międzynarodowy turniej atletów.

Tego przedwiośnia sportu zapaśniczego Łódź oczekuje zawsze z najwyższym zaciekawieniem.

Już jutro przedefilują na ringu cyrku najświetniejsi atleci świata, aby walczyć o nagrody honorowe i pieniężne w ogólnej sumie 4050 złotych.

Na turniej tegoroczny zjeżdżają się zapaśnicy ze wszystkich stron świata.

Największą jednak sensacją jest to, że już w pierwszym dniu starcie na ringu cyrku sportowego fenomenalny atleta, olbrzym ze Śląska, Leon Grabowski, który jest rewelacją świata atletycznego. — Już samo ukazanie się wielkoluda w naszym mieście, wywołało sensację.

Niemniejsze zainteresowanie budzą występy Krausera, który po zdobyciu mistrzostwa państw bałtyckich, jest w

Ataki Niemców na Kusocińskiego

Niemcom nie dają spokoju sukcesy sportu polskiego. Już w czasach, gdy stosunki nasze z Rzeszą układały się poprawnie, każde najdrobniejsze potknięcie się zawodnika polskiego, każda insynuacja prasy zagranicznej podchwytywane były skwapliwie przez naszych „przyjaciół”.

Teraz jest jeszcze gorzej. Na szczęście jednak prasa sportowa Niemiec mało teraz poświęca miejsca sportowi; zajmuje się reformami przeprowadzanymi przez Hitlera w sporcie, który cały ten potężny ruch milionów chce

sprowadzić do mianownika przysposobienia wojskowego. Ale mimo to na zgrzybliwą wzmiankę o Polsce miejsce zawsze się znajdzie.

Ostatnio „Vossische Zeitung” p. t. „Rekordzista na stopie procentowej” zaatakowała ostro Kusocińskiego. Opierając się na źródłach szwedzkich, dziennik ten doniósł, że Polak dorobił się na sporcie sporego majątku, z ogrodnika stał się rentjerem i że czekają go w tym roku dalsze intratne starty; a więc ma dostać w południowych Niemczech 1.000 dolarów, w Holandji 800 dolarów, w Szwecji 1500 koron, w Finlandji 30.000 marek fińskich.

Być może, Niemcy chcieliby, żeby Kusociński dostawał te sumy, aby oni o tem wiedzieli i żeby mogli potem go zadenuncjować, tak, jak to zrobili z Nurmim.

Ale wszystko to jest wyszane z pałca i aby żadne podejrzenia nie padły na naszego najlepszego biegacza, nie rusza się on zagranicę bez oficjalnego opiekuńcy.

Rewelacje niemiecko-szwedzkie rzucają więc cień jedynie na ich twórców.

Baczność sportowcy!

Jutro ostatni dzień zapisów na wycieczkę do Warszawy

Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał z Belgji zawiadomienie, iż z okazji zawodów piłkarskich Polska — Belgja, które, jak wiadomo, odbędą się w dniu 4 czerwca b.r. w Warszawie na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego, przybywa z Belgji wycieczka Polaków, zamieszkujących w Belgji, licząca 400 osób. Wycieczka ta wyjeżdża z Brukseli już w dniu 27 maja br.

Jeżeli się doda, iż pozatem pociągi popularne przywiozą rzesze pątników sportowych z całej Polski, to w okresie Zielonych Świąt Warszawa przeżyje

prawdziwy najazd sportowców. Będzie to inwazja, jakiej dotychczas nie notuje historia naszego sportu.

Organizatorzy czynią gorączkowe starania, by przyjęcie gości oraz imprezy sportowe wypadły jaknajwspanialej i by pierwszej kontakt sportu stołecznego z prowincją pozostawił u uczestników jaknajlepsze wrażenie.

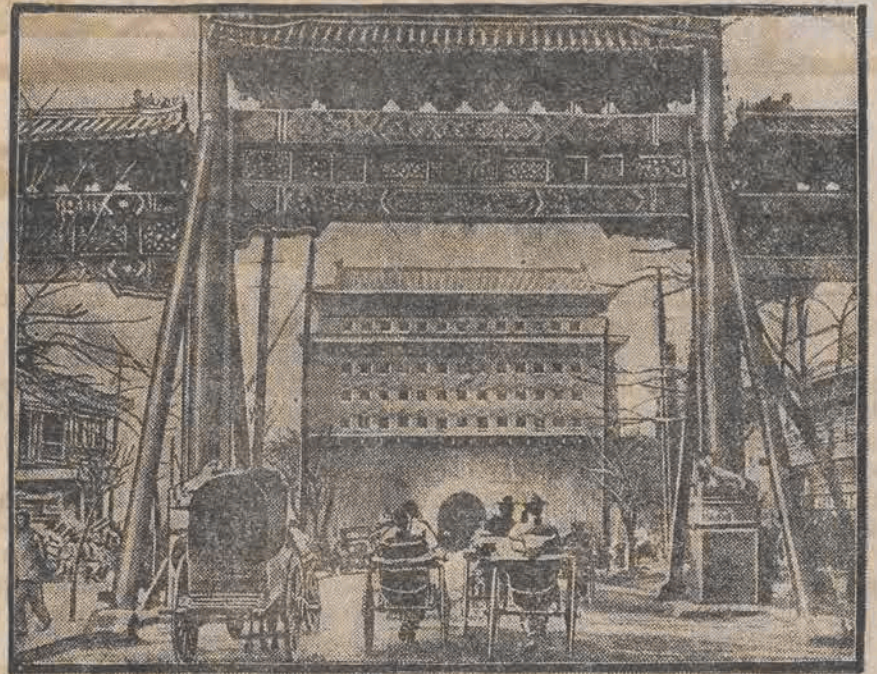
Zapisy na wycieczkę czytelników „Republiki i Expressu”, przyjmuje jeszcze tylko w dniu dzisiejszym i jutrzejszym biuro podróży Wagons Lits Cook, ul. Piotrkowska 64.

Gandhi po wypuszczeniu z więzienia



Na zdjęciu widzimy moment wypuszczenia przywódcy ruchu niepodległościowego hindusów Gandhiego z więzienia. Gandhi jak wiadomo stosował przez 9 dni głodówkę. Waży on obecnie zaledwie 41 kg.

Przed wzięciem Pekinu



Stara chińska stolica Pekin jest obecnie otoczona wojskami japońskimi tak dalece, że wszyscy liczą się z wzięciem miasta w najbliższych godzinach. Na zdjęciu widzimy fragment życia ulicznego w Pekinie.

Legja honorowa dla duchownego



Ksiądz Charles Gillet, który odznaczył się w czasie wojny światowej, obecnie otrzymał z rąk generała order Legji honorowej.

Hitler na trybunie parlamentarnej



Pierwsze posiedzenie parlamentu niemieckiego, na którym wygłosił mowę Adolf Hitler.

Darmo mleko dla dzieci



Na francuskich kolejach żelaznych wprowadzono obecnie interesującą inowację: towarzystwo opieki nad dziećmi rozdaje dzieciom bezpłatnie mleko.

Codzienna nowelka „Expressu“.

Dwie kobiety.

Klemens Wirt, właściciel sklepu jubilerskiego, chorował zaledwie tydzień. Lekarze nawet nie zdążyli postawić do kładnej diagnozy.

Pewnej nocy Wirt zamknął oczy na zawsze.

Następnego dnia sklep był zamknięty. Ależ już nazajutrz znów odsunięto żaluzje i znów rozpoczęła się normalna praca, jakgdyby nic wogóle nie zaszło.

Naczelne kierownictwo objęła panna Paulina, niewiasta, licząca już przeszło pięćdziesiątkę, sucha, koścista, zdawałoby się pozbawiona wszelkich uczuć ludzkich.

Gdy pracownicy zwracali się do niej, pytając, kto właściwie obejmie sklep, odpowiadała im stanowczo:

— To was nie powinno obchodzić. Ja odpowiadam moim własnym majątkiem za wasze pensje. I uprzedzam, że jeśli któryś z was będzie się opuszczał w pracy, to z pewnością nie pozostanie na posadzie.

Wszyscy pracownicy doskonale wiedzieli, że panna Paulina nie lubi żartować. Dlatego też bez szemrania spełniali wszystkie jej polecenia i śmierć właściciela przedsiębiorstwa absolutnie nie wpłynęła na dalszy bieg interesów.

W tydzień później, gdy panna Paulina w swym pokoiku, mieszczącym się przy sklepie, sprawdzała rachunki, zjawiała się jakaś dama w głębokiej żałobie.

— Jestem Wirtowa, — nie widzieliś-

my się już od kilku lat, więc może już pani mnie nie poznaje? — rzekła.

— Ależ pamiętam panią doskonale, widziałam zresztą panią na pogrzebie — odparła spokojnie Paulina, podnosząc się z krzesła.

Wirtowa przez parę chwil walczyła ze sobą. I nagle wyciągnęła z kieszeni paczkę listów, które rzuciła na biurko.

— Proszę, to są pani listy — zawołała. — Znajdowały się w ogniotrwałej kasie mego męża. Przeczytałam je, musiałam przecież wszystko sprawdzić. I teraz już dużo rzeczy rozumiem, o których dawniej nie miałam pojęcia.

— Te listy są bardzo stare — wtrąciła cicho Paulina.

— Wszystko jedno — stare, czy nie stare! Czy pani przypuszcza, że będziemy mogły obecnie wspólnie pracować? Mnie się wydaje, że pani będzie musiała szukać innego zajęcia.

— To jeszcze niewiadomo — uśmiechnęła się dziwnie Paulina. — Chciałam tylko zwrócić pani uwagę na daty tych listów. Wszystkie są pisane przed pani ślubem.

— To wszystko jedno! — zawołała Wirtowa. To są listy miłosne! Pani pisała listy miłosne do mego męża i mnie to wystarczy! Pani mnie oszukiwała. Uważam się stanowczo za pokrzywdzoną, jako kobieta.

— Pani pokrzywdzona? — znów uśmiechnęła się Paulina. — To dziwne,

bardzo dziwne... A mnie się dotychczas wydawało, że właśnie ja byłam pokrzywdzona. Gdy poznałam pani męża, miał małe sklepić i kupę długów. Byłam jego pierwszą współpracowniczką. Pracowaliśmy wspólnie od świtu do nocy, nieraz nie mieliśmy nawet czasu na posiłek.

— I wówczas to się zaczęło? — rzuciła pytanie Wirtowa.

— Tak, właśnie wówczas, — opowiadała dalej Paulina. — Ja nie miałam nikogo na świecie, a mąż pani również był samotny. Nie mieliśmy jednak czasu na rozmowy o naszych uczuciach. Ciężka, mroźna praca wyczerpywała nas zupełnie, ale później natknęliśmy na nowe i to poważniejsze trudności.

Potrzebny był kapitał, większy kapitał. A ja go przecież nie mogłam dostarczyć.

I w tym właśnie czasie Witold zawarł z panią znajomość. Widziałam o wszystkim, choć ze mną nigdy nie mówił o pani. Pewnego dnia powiedział mi tylko krótko, że się żeni, że, niestety, musi tak postąpić, bo w inny sposób nie zdobędzie pieniędzy na rozszerzenie przedsiębiorstwa.

Nie odpowiedziałam mu na to ani słowa, że inna na moim miejscu zażądałaby przynajmniej zwrotu swych listów ale ja nawet tego nie uczyniłam.

Początkowo zamierzałam przestać pracować. Ale nie mogłam. Miałam w życiu tylko Witolda i sklep. Witolda za brała mi pani, więc został mi tylko sklep. Gdybym i to straciła, cóżbym mogła robić? I w ten sposób mijały lata. Wiele, wiele lat... Witold był już tylko

moim szefem, więcej nic już nas nie łączyło...

— Nie wierzę, stanowczo nie wierzę... — zawołała znów Wirtowa. — Przecież pani więcej go widywała, niż ja! Jestem pewna, że do ostatniej chwili musiało was wiele łączyć. — A ja miałam do pani takie zaufanie! Lecz teraz musi się wszystko zmienić! Nie życzę sobie, by pani w dalszym ciągu pozostawała w tem przedsiębiorstwie!

Paulina podniosła się z krzesła. Wyciągnęła z biurka jakąś książkę i rachunki.

— A więc dobrze — rzekła zimno. — Możemy się obliczyć. Od dziesięciu lat brałam tylko jedną trzecią część pensji, z poprzednich dziesięciu lat pozostało również znaczne saldo. Gdy to wszystko zsumujemy, łatwo będzie ustalić, że moja należność obecnie znacznie przewyższy wartość sklepu. Jeśli więc ktoś ma wyjść z tego przedsiębiorstwa, to raczej pani!

Wirtowa, nie miała żadnych wątpliwości, że Paulina mówi prawdę. Słowa jej potwierdzały zresztą kwity i zaświadczenia, które leżały na stole.

I wybuchła płaczem. Przecież prócz tego sklepu mąż jej nic nie pozostawił. Co poczną jej dzieci, które jeszcze nie mogą na siebie zarobić? Co zresztą ona sama uczyni?

Paulina rozumiała doskonale jej sytuację.

— Niech się pani uspokoi — rzekła cicho. — Zostaniemy tu w dwójkę. Witold z pewnością tegoby sobie życzył.

Thum. D.